

Sygn. akt *XVI GC 168/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Cezary Skwara</i>
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Rozen

po rozpoznaniu 8 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. W.**

przeciwko **Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W.**

o odszkodowanie

1. Oddała powództwo.

2. Zasądza od powoda R. W. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Cezary Skwara

Sygn. akt: XVI GC 168/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 czerwca 2017 roku

Pozwem z dnia 31 stycznia 2014 r. (data prezentaty biura podawczego sądu) R. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 r. do dnia zapłaty w związku z usytuowaniem jego nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W., oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powód wskazał, że dochodzi kwoty 20 000 zł z tytułu tzw. rewitalizacji akustycznej oraz kwoty 60 000 zł tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że przedmiotowa nieruchomość położona jest w granicach obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska im. F. C. w W. utworzonego uchwałą 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. Zdaniem powoda wprowadzenie OOU spowodowało powstanie po jego stronie szkody w postaci

utrąty wartości nieruchomości oraz konieczność przeprowadzenia prac zwiększających wyizolowanie nieruchomości budynkowych od hałasu wynikłego z operowania portu lotniczego (pozew k. 2-74).

W odpowiedzi na pozew pozwany Przedsiębiorstwo Państwowe (...) z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że roszczenie jest bezpodstawne z uwagi na upływ terminu zawitego na dochodzenie roszczeń zgłoszonych przez powoda. Pozwany zaznaczył, że nieruchomość powoda nie znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania po raz pierwszy w 2011 roku, ponieważ była objęta już ograniczeniami wynikającymi z Rozporządzenia nr 50, leżała bowiem w obszarze ograniczonego użytkowania ustanowionym mocą Rozporządzenia nr 50 z 2007 roku. Zdaniem pozwanego ograniczenia stanowiące podstawę roszczeń powoda, jeśli powstały, to już w chwili wejścia w życie Rozporządzenia nr 50 tj. w dniu 24 sierpnia 2007 r. nie zaś dopiero w wyniku wejścia w życie uchwały z 2001 roku. Wejście w życie uchwały z 2011 r. nie spowodowało natomiast żadnych nowych ograniczeń mogących skutkować zasadnością roszczeń odszkodowawczych. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że powód nie wykazał żadnej szkody, która powstałaby w związku z wprowadzeniem OOU, a która polegałaby na uniemożliwieniu lub istotnym ograniczeniu powodowi możliwości korzystania z nieruchomości w sposób dotychczasowy lub zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem, w szczególności powód nie wykazał aby samo położenie nieruchomości w OOU spowodowało spadek jej wartości oraz konieczność rewitalizacji akustycznej budynków. Ponadto pozwany zakwestionował uprawnienie powoda do żądania odsetek ustawowych od wskazanego przez niego terminu (odpowiedź na pozew k. 81-189).

W kolejnym piśmie procesowym powód odnosząc się do zarzutu niedotrzymania terminu zawitego wskazał, że wywodzi swoje roszczenia z wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania uchwałą Sejmiku Województwa (...) nr 76/11, zatem termin zawity należy liczyć od dnia wprowadzenia tej uchwały nie zaś od daty wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) nr 50 z 2007 r. Powód wskazywał na utratę mocy obowiązującej Rozporządzenia nr 50 jeszcze przed wejściem w życie uchwały z 2011 r. (pismo powoda k. 196-298).

W piśmie z dnia 8 czerwca 2017 r. powód wniósł o zawieszenie postępowania z uwagi na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 129 ust. 4 p.o.ś. Wniósł ponadto o wystąpienie przez Sąd do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją kwestii nieporuszonych przez Rzecznika Praw Obywatelskich a mających znaczenie tj. zależności między art. 129 ust. 4 p.o.ś. a niestosowaniem przez organy administracji Rozporządzenia Wojewody (...) nr 50 z 2007 roku (pismo powoda k. 699-706).

Na rozprawie w dniu 8 czerwca 2017 r. powód wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. Nadto powód wniósł o to, by Sąd zwrócił się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego zgodności z Konstytucją art. 129 ust. 4 p.o.ś. (protokół rozprawy k. 707, protokół elektroniczny k. 709).

Strony pozostały przy swoich stanowiskach do ukończenia postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. W. jest właścicielem zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w W., przy ul. (...), dla której to Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W., XIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość została nabyta przez powoda w drodze umowy darowizny w dniu 14 marca 2007 r.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: odpis z księgi wieczystej k. 29-33, wypis z rejestru gruntów k. 45, wypis z kartoteki budynków k. 46, umowa darowizny k. 47-50/

Nieruchomość należąca do powoda w całości znajdowała się w obszarze ograniczonego użytkowania (w strefie M) utworzonego na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Uchwałą nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia

20 czerwca 2011 r. (dalej: OOU) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. nieruchomość powoda częściowo znalazła się w OOU, częściowo zaś w strefie Z2.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: uchwała nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. k. 34-36, Załącznik nr 6 do uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. k. 37, Rozporządzenie Wojewody (...) nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. k. 110-111, Dziennik Urzędowy Województwa (...) nr 156 poz. 4276 k. 112 /

Pismem z dnia 16 lipca 2013 r. powód wystąpił do pozwanego z żądaniem odszkodowania za szkodę poniesioną przez niego w związku z ograniczeniem sposobu użytkowania nieruchomości w wyniku utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. na podstawie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Żądanie obejmowało odszkodowanie za szkodę z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości oraz koszty zastosowania w budynkach zabezpieczenia zapewniającego prawidłowy klimat akustyczny. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 17 lipca 2013 r.

/okoliczności bezsporne a nadto dowód: zgłoszenie roszczenia wraz z prezentatą biura podawczego pozwanego k. 38-39/

W dniu 31 lipca 2013 r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej pozwanego z tytułu szkody poniesionej w związku z ograniczeniem sposobu użytkowania nieruchomości powoda w wyniku utworzenia strefy OOU z 2011 roku.

/dowód: wniosek o zawezwanie do próby ugodowej k. 40-43, protokół z posiedzenia Sądu k. 44/

Przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie powód nie wzywał Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. do naprawienia szkody w związku z objęciem nieruchomości powoda obszarem ograniczonego użytkowania ustanowionego na podstawie rozporządzenia nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r.

/okoliczności bezsporne/

Powyższy stan faktyczny był bezsporny między stronami, dodatkowo potwierdzają go ww. dowody z dokumentów, które w ocenie Sądu należy uznać za wiarygodne jako jednoznaczne i niekwestionowane przez strony postępowania. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd w sprawie przeprowadził postępowanie dowodowe w ograniczonym zakresie, przeprowadzając dowody z dokumentów złożonych przez strony do akt niniejszej sprawy.

Przeprowadzenie dalszych zawnioskowanych dowodów byłoby niecelowe z uwagi na uznanie, iż roszczenie zgłoszone w pozwie nie może zostać uwzględnione z uwagi na upływ terminu zawitego do zgłoszenia roszczenia. Powyższe skutkowało oddaleniem nierozpoznanych wniosków dowodowych zgłoszonych przez strony postępowania (tj. w szczególności wniosków dotyczących powołania biegłych sądowych, dowodu z przesłuchania stron, oraz zobowiązania każdej ze stron do przedstawienia szeregu dokumentów (k. 577-578, protokół elektroniczny k. 579) jako nieprzydatnych do rozstrzygnięcia sprawy. Z tego samego powodu Sąd oddalił wszelkie wnioski dowodowe zgłoszone przez strony po dniu 12 lutego 2015 r. (k. 707v).

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o zawieszenie postępowania w związku z wniesieniem przez Rzecznika Praw Obywatelskich wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 129 ust. 4 p.o.ś. Samo zakwestionowanie konstytucyjności przepisów rangi ustawowej przez powołane do tego organy nie oznacza automatycznego wyłączenia tych norm z porządku prawnego. Nie ulega wątpliwości, iż do czasu wydania rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny stwierdzającego niezgodność przepisów z Konstytucją, przepisy te podlegają stosowaniu i mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia sądowego, chyba że sąd odmówi ich zastosowania wobec samodzielnego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją. W związku z powyższym sądy są zobligowane do stosowania norm pozostających nadal w porządku prawnym. W niniejszej sprawie oznacza to

obowiązek stosowania przepisów wskazywanych jako niekonstytucyjne tak długo, aż powołany do tego organ, tj. Trybunał Konstytucyjny nie wyda stosownego rozstrzygnięcia. Marginalnie Sąd wskazuje, że w sytuacji stwierdzenia niezgodności z konstytucją przepisu p.o.ś. dotyczącego terminu zawitego strona ma możliwość skorzystania z instytucji wznowienia postępowania.

Sąd nie dopatrył się nadto obiektywnych podstaw do wystąpienia do Trybunału w kwestiach wskazywanych przez powoda, a wskazać należy, że wniesienie pytań prawnych czy wniosków o zbadanie konstytucyjności przepisów prawnych w kwestiach wskazywanych przez strony nie jest dla sądu obligatoryjne, co uzasadnia oddalenie wniosku powoda w tym zakresie.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa dochodziła zasądzenia od pozwanego łącznie kwoty 80 000 zł z tytułu tzw. rewitalizacji akustycznej oraz obniżenia wartości nieruchomości powoda wskazując, iż domaga się odszkodowania w związku z usytuowaniem jego nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania ustanowionym w drodze uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r.

Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazano na art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (dalej: p.o.ś.), zgodnie z którym jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części. W związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości.

Zważyć należy, iż roszczenia sformułowane na podstawie art. 129 ust. 1 i ust. 2 p.o.ś. podlegają poważnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 129 ust. 4 p.o.ś. można wystąpić z nimi w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Mając na uwadze wyżej przytoczoną argumentację w pierwszej kolejności należy rozważyć, czy powodowie zachowali roszczenie o którym mowa w art. 129 p.o.ś., co wiąże się z oceną zachowania terminu z art. 129 ust. 4 ustawy. Pozwany już bowiem w odpowiedzi na pozew wskazywał na upływ terminu zawitego, a więc już tylko z tej przyczyny winno podlegać oddaleniu.

W ocenie Sądu termin do zgłoszenia roszczeń, o których mowa w art. 129 ust. 4 ustawy p.o.ś., jest terminem zawitym. Termin ten ma charakter terminu zawitego (prekluzyjnego), co oznacza, iż jego niedochowanie powoduje wygaśnięcie roszczenia, a fakt upływu tego terminu sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu.

Wskazać należy, że art. 129 ust. 4 w związku z art. 136 ust. 1 p.o.ś., należy interpretować w ten sposób, że - w przypadku ograniczeń korzystania z nieruchomości będących następstwem utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania (art. 135 p.o.ś.) - roszczenia, o których mowa w tym przepisie należy zgłosić w terminie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego do obowiązującego do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości, o którym mowa w art. 136 ust. 2 p.o.ś. Skoro bowiem ustawodawca z jednej strony określił krótki (2 - letni) termin do zgłoszenia żądań, o których mowa w art. 129 ust. 1-3 p.o.ś., z drugiej zaś określił obowiązek ich zgłoszenia określonego podmiotowi zobowiązanemu do ich realizacji, o których mowa w art. 136 ust. 2 p.o.ś., przed wystąpieniem z tymi roszczeniami na drogę sądową, to termin, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś. należy uznać za termin zawity do zgłoszenia tych żądań obowiązkanemu do ich realizacji w celu zachowania prawa dochodzenia tych roszczeń przed sądem. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, jeżeli uwzględni się, że ustawodawca nie określił terminu, w ciągu którego obowiązany do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości, o którym mowa w art. 136 ust. 2 p.o.ś., jest zobowiązany zająć stanowisko co do zasadności żądań zgłoszonych przez poszkodowanego. Taką interpretację charakteru terminu, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś. wzmacnia także wykładnia językowa tego przepisu, w którym jest mowa o wystąpieniu z roszczeniami, co znaczeniowo jest terminem szerszym od terminu dochodzenia

roszczeń i mieści w sobie także zgłoszenie przez poszkodowanego w związku ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości żądań, o których mowa w art. 129 ust. 1-3 p.o.ś, obowiązane do ich wykonania (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r. w sprawie IV CSK 216/08 nie publ.).

W przedmiotowej sprawie pozwany zarzucał, że nieruchomość powoda została po raz pierwszy objęta obszarem ograniczonego użytkowania utworzonym na podstawie rozporządzenia nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. Wojewody (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Pozwany wskazywał przy tym, że wejście w życie uchwały z 2011 r. nie wprowadziło żadnych nowych ograniczeń w odniesieniu do nieruchomości, a z roszczeniami, których obecnie próbuje dochodzić strona powodowa można było wystąpić już od dnia wejścia w życie rozporządzenia nr 50 z 2007 roku, zatem roszczenia dochodzone pozwem jeśli nawet istniały, to należy uznać, że już wygasły.

Należy wskazać, że obszar ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. został utworzony w drodze rozporządzenia z dnia 7 sierpnia 2007 r. wydanego przez Wojewodę (...). Podstawą prawną do wydania wskazanego aktu stanowił art. 135 ust. 2 p.o.ś. w ówczesnym obowiązującym brzmieniu. W oparciu o powyższy przepis kompetencja do utworzenia OOU została powierzona wojewodzie. Na skutek nowelizacji dokonanej na podstawie art. 19 pkt 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej (Dz. U. z 2005 r. Nr 175 poz. 1462 ze zm.), kompetencja do utworzenia OOU została powierzona sejmikowi województwa, który taki obszar tworzy w drodze uchwały. Powyższa nowelizacja zgodnie z art. 48 pkt 2 p.o.ś. weszła w życie z dniem 1 stycznia 2008 r. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. zawierała także przepisy przejściowe, stanowiące, iż akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów zmienianych niniejszą ustawą z zakresu zadań i kompetencji podlegających przekazaniu ustawą zachowują moc do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące zadania i kompetencje (art. 47 ust. 2 ww. ustawy).

Sąd Najwyższy w Uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r. w sprawie III CZP 62/16 (Legalis nr. 1532498) wskazał, że zmiana artykułu 135 ust. 2 ustawy p.o.ś. dokonana 3 października 2008 r. nie powodowała utraty mocy obowiązującej aktu prawa miejscowego w postaci rozporządzenia nr 50. Wobec tego rozporządzenie określające obszar ograniczonego użytkowania miało moc obowiązującą do dnia wydania uchwały sejmiku (...) 76/11. Sąd Najwyższy opowiedział się zatem za koncepcją ciągłości. Podobnie wypowiedział się SN w uchwale z dnia 09 lutego 2017 roku, wskazując na zasadę zachowania ciągłości legislacyjnej w zakresie aktów prawa miejscowego i podkreślając, że podjęcie przez Sejmik Województwa (...) uchwały nr 76/11 o utworzeniu ograniczonego użytkowania dopiero w dniu 20 czerwca 2011 r., oznaczało założenie honorowania wcześniejszego stanu prawnego w odniesieniu do obszaru ograniczonego użytkowania ukształtowanego rozporządzeniem nr 50. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że konsekwencją obowiązywania rozporządzenia nr 50 do dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 jest ciągłość istnienia utworzonej przed dniem wejścia w życie tej uchwały instytucji obszaru ograniczonego użytkowania. Sąd Najwyższy wskazał, że koncepcja, według której pomiędzy utratą mocy przez dotychczasowe przepisy a wejściem w życie nowych przepisów istniał stan „bez prawa”, nie ma ani logicznego, ani formalnego uzasadnienia. Gdyby miała wystąpić luka czasowa między ustaniem mocy wiążącej dotychczasowych a wejściem w życie nowych przepisów regulujących tę samą materię, musiałyby to wynikać wprost z treści tych przepisów. W konsekwencji właściciel nieruchomości, który w okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. wystąpił z roszczeniem przewidzianym w art. 129 ust. 2 ustawy p.o.ś. może domagać się naprawienia szkody spowodowanej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości wynikającym wyłącznie z tej uchwały.

W przedmiotowej sprawie jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego nieruchomość powoda znajdowała się w obszarze ograniczonego użytkowania ustalonym Rozporządzeniem nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia OOU dla (...) im. (...) w W. – była położona w OOU, w strefie „M”. W obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego na podstawie Uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. OOU 2011 nieruchomość powoda znalazła się częściowo w strefie OOU, zaś częściowo w strefie Z2.

Zgodnie z koncepcją, za którą opowiedział się Sąd Najwyższy roszczenie odszkodowawcze na podstawie na podstawie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. przysługiwałoby powodowi jedynie, gdyby uchwała ta wprowadzała nowe lub zwiększała dotychczasowe ograniczenia dla jego nieruchomości. Na powyższe wskazywał również Sąd Najwyższy we wspomnianej powyżej uchwale III CZP 114/15 z dnia 9 lutego 2017 r., wskazując, że termin do występowania z roszczeniami na podstawie art. 129 p.o.ś. rozpoczyna się od nowa wyłącznie dla osób, dla których zmiana obszaru powoduje negatywne skutki i wyłącznie w zakresie tych skutków.

Należałoby zatem zbadać o ile, i w jakim zakresie ograniczenia te wpłynęły na dotychczasowy sposób korzystania z nieruchomości. Szkoda ma być bowiem normalnym następstwem wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego wprowadzającego ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości. Szkoda taka może powstać, gdy akt prawa miejscowego wprowadza nowe lub zwiększa dotychczasowe ograniczenia, co do sposobu korzystania z nieruchomości lub też przedłuża na kolejny okres ograniczenia, które zostały wprowadzone na określony czas. Szkoda nie powstaje, gdy kolejny akt prawny utrzymuje zakres ograniczeń na dotychczasowym poziomie (jak poprzednio obowiązujący). Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2012 r. (sygn. akt IV CSK 28/12 Legalis nr 551896).

Na mocy Rozporządzenia nr 50 Wojewody (...) w obszarze ograniczonego użytkowania zabrania się: 1) przeznaczania nowych terenów pod szpitale, domy opieki oraz zabudowę związaną ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także pod zabudowę mieszkaniową 2) zmiany sposobu użytkowania budynków w całości lub w części na szpitale i domy opieki oraz na stały lub wielogodzinny pobyt dzieci i młodzieży, a w strefie M – także na cele mieszkaniowe – z zastrzeżeniem ust. 2 3) budowy nowych szpitali, domów opieki, zabudowy związanej ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także budynków mieszkalnych, z zastrzeżeniem ust. 2 (§ 4 ust. 1 pkt 1-3 rozporządzenia). W strefie M dopuszcza się zmianę sposobu użytkowania budynków w całości lub części na cele mieszkaniowe oraz budowę nowych budynków mieszkalnych jednorodzinnych jako towarzyszących innym funkcjom w warunkach określonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku braku planu miejscowego, na warunkach określonych w decyzji o warunkach zabudowy (§ 4 ust. 2 Rozporządzenia).

W obszarze ograniczonego użytkowania ustanowionego uchwałą Sejmiku Województwa (...) nr 76/11 wprowadzono następujące ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu i sposobu korzystania z terenów:

1. w strefie Z1:

- a. zakazano przeznaczania terenów pod zabudowę mieszkaniową jedno- i wielorodzinną, mieszkaniowo-usługową, zagrodową, zamieszkania zbiorowego, związanego ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, szpitale i domy opieki społecznej;
- b. zakazano lokalizowania budynków o funkcji mieszkalnej, mieszkaniowo- usługowej, zagrodowej, zamieszkania zbiorowego, szpitali, domów opieki społecznej oraz o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,
- c. zakazano zmiany funkcji budynków istniejących na budynki o funkcji mieszkaniowej, mieszkaniowo-usługowej, zagrodowej, zamieszkania zbiorowego, szpitali, domów opieki społecznej oraz o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży.

2. w strefie Z2:

- a. zakazano przeznaczania terenów pod szpitale i domu opieki społecznej oraz pod zabudowę związaną ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,
- b. zakazano lokalizowania budynków o funkcji szpitali, domów opieki społecznej oraz o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

c. zakazano zmiany funkcji budynków istniejących na budynki o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytym dzieci i młodzieży, szpitali i domów opieki społecznej.

Z przeprowadzonego porównania i analizy zapisów powołanych wyżej aktów prawnych wynika, mając na uwadze, że nieruchomości strony powodowej jest położona częściowo w strefie Z2 ograniczonego obszaru użytkowania, iż nie doszło w tej części do zwiększenia ograniczeń obowiązujących na nieruchomości powoda w porównaniu do strefy M. Tym samym w związku z wejściem w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. nie doszło do ustanowienia nowych ograniczeń na nieruchomości powoda. Należy zaznaczyć, iż strefa M była strefą wyznaczoną w obszarze ograniczonego użytkowania o największych ograniczeniach tj. z zakazami funkcji mieszkaniowych. Aktualnie zakazy te dotyczą wyłącznie strefy Z1. Strefa Z2 nie zawiera zakazu dotyczących funkcji mieszkaniowych.

Część nieruchomości powoda położona jest w strefie OOU z 2011 poza strefami Z1 i Z2. Należy wskazać, iż również nie doszło do zwiększenia ograniczeń obowiązujących na tej części nieruchomości. Uchwała nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. wprowadzała bowiem ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu i sposobu korzystania z terenów takie jak przede wszystkim zmiana charakteru możliwości zabudowy, ale ograniczenia te dotyczyły jedynie stref Z1 i Z2.

W tym miejscu wskazać należy, że powód wskazywał, że ograniczeniem w korzystaniu z nieruchomości powoda jest reakcja rynku nieruchomości. Miernikiem wartości majątkowej rzeczy jest pieniądz, a jej weryfikatorem rynek, wobec czego rzecz ma zawsze taką wartość majątkową, jaką może osiągnąć na rynku. Ruchy cen są najbardziej uchwytym i obiektywnym miernikiem zmian wartości nieruchomości, zatem reakcja rynku pozwala ustalić wysokość szkody. Ruchy cen rynkowych nie stanowią jednak same w sobie szkody. Szkodę stanowi w tym wypadku fakt, że strona powodowa musi znosić ponadnormatywny hałas, nie może podejmować pewnych inwestycji budowlanych na nieruchomości z uwagi na fakt wprowadzenia aktu prawa miejscowego, który ustanawia tego typu ograniczenia. Szkada polega zatem na ograniczeniu pewnych uprawnień właścicielskich. Wysokość szkody ustalana jest natomiast w opiniach biegłych przy wzięciu pod uwagę reakcji lokalnego rynku na wprowadzenie strefy ograniczonego użytkowania.

Mając na względzie zatem, iż z roszczeniami związanymi z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania na mocy rozporządzenia nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r., należało wystąpić do dnia 25 sierpnia 2009 r., przedmiotowe roszczenie o odszkodowanie nie zostało zgłoszone w terminie. Konsekwencją powyższego, niezgłoszenie przez powoda roszczenia odszkodowawczego pozwanej spowodowało, że roszczenie to wygasło co do roszczeń powstałych w związku z wprowadzeniem OOU z 2007 r. i nie mogło być dochodzone niniejszym pozwem. Brak zwiększenia ograniczeń obowiązujących na nieruchomości powoda w związku z wejściem w życie uchwały nr 76/11 skutkowało natomiast brakiem możliwości dochodzenia odszkodowania na podstawie tej uchwały.

Powód wskazywał, że Naczelny Sąd Administracyjny w orzeczeniu z dnia 29 września 2009 r. wskazał, iż rozporządzenie nr 50 utraciło moc obowiązującą z dniem 15 listopada 2008 r. Orzeczenie powyższe nie stanowi jednak żadnego argumentu, który usprawiedliwiłoby niezgłoszenie roszczeń odszkodowawczych w terminie. Orzeczenie na które powołuje się powód zapadło we wrześniu 2009 r., zaś termin do zgłoszenia roszczeń upłynął 24 sierpnia 2009 r. tj. na dwa miesiące przed wydaniem tego wyroku. Wyrok ten zatem w żaden sposób nie mógł wpłynąć na ewentualne decyzje co do zgłoszenia roszczeń przez stronę powodową. Nic nie stało zatem na przeszkodzie, żeby strona powodowa zgłosiła swoje roszczenia pozwanej w odpowiednim terminie, biorąc pod uwagę, że czynność ta nie wiązała się z kosztami, nie wymagała żadnych specjalnych czynności prawnych czy wiedzy. Wystarczającym było krótkie pismo wskazujące, że powód zgłasza roszczenia z art. 129 p.o.ś. wraz z podpisem i wysłanie go do pozwanej. Powód jednakże tego nie uczynił. Nadto wskazać należy, że rozważania powoda w zakresie innych powoływanych podstaw nieobowiązującego rozporządzenia nr 50 są bezprzedmiotowe w świetle dwóch uchwał Sądu Najwyższego (z dnia 22 listopada 2016 r. i 09 lutego 2017 roku), które w sposób niebudzący wątpliwości rozstrzygnęły kwestię obowiązującego rozporządzenia Wojewody (...) nr 50.

Mając powyższe na uwadze, z uwagi na upływ terminu zawitego do zgłoszenia roszczenia dochodzonego w pozwie Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Marginalnie Sąd wskazuje, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie także w świetle art. 435 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś.

W orzecznictwie podnosi się, że przepisy art. 435 k.c. w związku z art. 322 p.o.ś. oraz art. 129 p.o.ś. przewidują rozłączne reżimy odpowiedzialności (wyrok z dnia 9 kwietnia 2010 r. sygn. akt III CZP 17/10, LEX nr 584036; zob. także wyrok SN z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 602/09, LEX nr 585768 oraz postanowienie SN z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09, LEX nr 578138). Za taką interpretacją przemawia dążenie do kompleksowego uregulowania skutków ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania w zakresie szkody polegającej na obniżeniu wartości nieruchomości. Rozszczępienie tych skutków na szkody wynikające z ograniczeń przewidzianych wprost w rozporządzeniu lub uchwale o ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania oraz szkody wynikające w emisji hałasu byłoby zresztą sztuczne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CZP 17/10, LEX nr 584036). Tym samym w ocenie Sądu art. 435 k.c. nie znajduje zastosowania w zakresie, w jakim odpowiedzialność odszkodowawcza została uregulowana w art. 129 p.o.ś. Zresztą nawet gdyby przyjąć dopuszczalność zastosowania art. 435 k.c. jako alternatywnej podstawy odpowiedzialności, to port lotniczy nie jest przedsiębiorstwem w całości (jak wymaga ugruntowany w orzecznictwie pogląd) wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu tego przepisu, bowiem siły elementarne są wykorzystywane jedynie do części jego działalności (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 7 marca 2014 r., VI ACa 1047/13, <http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/>, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 509/11, LEX nr 1215402, z dnia 23 maja 2012r., I PK 198/11, LEX nr 1219494).

Nadto należy zauważyć, że przyjęcie dopuszczalności zastosowania art. 435 k.c. jako podstawy odpowiedzialności prowadziłoby do ominięcia 2-letniego terminu zawitego przewidzianego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. i niweczyłoby funkcję gwarancyjną tego przepisu, który pozwala podmiotowi nadmiernie ingerującemu w środowisko naturalne na prowadzenie racjonalnej gospodarki finansowej, umożliwiając mu zaspokojenie roszczeń poszkodowanych w przewidywalnym terminie.

O kosztach Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z wynikiem sporu. Powód przegrał sprawę w całości. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego, tj. 3 600 zł, złożyły się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone na kwotę 7 200 zł na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490 j.t.) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Brak było podstaw do nieobciążania powoda kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że ustalenie, czy w okolicznościach konkretnej sprawy zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, a sposób korzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i to do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępstwo od generalnej zasady (art. 98 § 1 k.p.c.) obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 marca 2010 r., II CZ 105/09, niepubl.).

W niniejszej sprawie stroną przegrywającą jest powód. Wymieniony przepis ustanawia zasadę słuszności będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i jest rozwiązaniem szczególnym wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Ustawodawca pozostawił zatem sądom pewną swobodę w zasądzaniu zwrotu kosztów procesu, gdy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik postępowania opisanej w art. 98 k.p.c., sprzeciwiają się względy słuszności np. w przypadku nieuwzględnienia roszczenia z powodu prekluzji (por. wyr. SN z 05.12.1967 r., III PRN 78/67), wygórowania żądania o zadośćuczynienie, którego określenie zależy od

oceny sądu a powodowie są subiektywnie przekonani o jego zasadności (por. post. SN z 09.10.1967 r. I CR 81/67), wyjątkowo ciężkiej sytuacji strony przegrywającej (por. wyr. SN z 17.11.1972 r. I PR 423/72), oddalenia roszczeń powoda na podstawie art. 5 k.c. czy istotnej zmiany linii orzeczniczej. Sąd wskazuje, że sama ciężka sytuacja materialna strony, jak również uzyskanie zwolnienia od kosztów sądowych w części, nie uzasadnia odstąpienia od obciążenia strony, która uległa w procesie, kosztami należnymi przeciwnikowi (wyrok SA Warszawa z dnia 08.07.2016 r., sygn. akt I ACa 1380/15 Legalis nr 1501913).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzi szczególny przypadek przemawiający za nieobciążeniem strony powodowej kosztami postępowania, mimo przegrania przez nią sprawy. Powód reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, który zajmuje się sprawami tego typu. Obowiązkiem pełnomocnika strony powodowej było przedstawienie powodowi całokształtu stanu prawnego sprawy i wszelkiej argumentacji prawnej zarówno za jak i przeciwko zasadności roszczenia. Na podstawie tak przedstawionego stanu sprawy powód powinien podjąć decyzję o wniesieniu pozwu czy też kontynuowaniu postępowania. Decydując się na postępowanie sądowe powód jednak musi liczyć się z możliwością przegrania sprawy, a tym samym poniesienia jej kosztów.

Należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie pozew został wniesiony na koniec stycznia 2014 r. W ocenie Sądu w chwili składania pozwu strona powodowa nie mogła mieć już subiektywnego przekonania, że przedmiotowa sprawa jest oczywiście zasadna i że będzie mogła uzyskać odszkodowanie od strony pozwanej. W okresie, w którym wniesiono pozew pełnomocnikom zawodowo zajmującym się sprawami tego typu wiadomym było, jakie zarzuty podnosi pozwany w sporach z tytułu odszkodowań z art. 129 p.o.ś. Już w 2014 r. powszechnie wiadomym było, że istnieje wątpliwość prawna co do obowiązywania terminu zawitego, bowiem były rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zatem na etapie, na którym składany był pozew strona powodowa powinna mieć świadomość, że są pewne wątpliwości prawne, które mogą skutkować oddaleniem powództwa albo powinna zostać poinformowana przez pełnomocnika, że sprawa nie jest oczywista i w toku procesu może pojawić się problem a co za tym idzie, że należy rozważyć, czy należy się decydować na proces.

W tym miejscu wskazać należy, że strona powodowa nie musiała wytaczać powództwa już w 2014 roku. Należy bowiem odróżnić dwuletni termin zgłoszenia roszczeń pozwanemu, który jest terminem zawitym od terminu przedawnienia. Terminy te nie kolidują ze sobą i spełniają różne funkcje – termin zawity umożliwia zobowiązanemu, w krótkim czasie uzyskanie wiedzy o liczbie i charakterze kierowanych do niego roszczeń, termin przedawnienia zaś wyznacza granice czasowe umożliwiające uprawnionym wystąpienie na drogę sądową o realizację roszczeń terminowo zgłoszonych (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r. sygn. akt II CSK 161/13 Lex nr 1433722). Należy zatem rozróżnić kwestię zgłoszenia roszczeń od kwestii dochodzenia roszczeń. Roszczenia należało zgłosić pozwanemu w terminie zawitym 2 lat, natomiast dochodzenie roszczeń jest ograniczone terminem przedawnienia, który wynosi lat 10.

Podjęta przez stronę powodową decyzja o złożeniu pozwu w tym momencie w ocenie Sądu nie uzasadnia zastosowania art. 102 k.p.c. Nawet zatem jeśli wyniku sprawy powód nie mógł przewidzieć, powinien liczyć się z możliwością przegrania procesu i związaną z tym koniecznością uiszczenia na rzecz przeciwnika procesowego niezbędnych wydatków, które ten poniósł w związku z obroną. Jeśli zatem powód podjął decyzję o wytoczeniu procesu i przegrał, musi również ponieść skutki swojej decyzji wynikające z art. 98 k.p.c.

Biorąc powyższe pod uwagę sąd orzekł jak w sentencji.

SSO Cezary Skwara

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)